

i organizowania sobie warsztatu pracy, połączone z ogromną pracowitością, energią życiową i pasją badawczą gwarantują powodzenie Jego zamierzeń naukowo-badawczych". Tego Mu życzy także środowisko historycznoprawne oraz Komitet Redakcyjny „Czasopisma Prawno-Historycznego, którego od ponad 20 lat jest on jednym z najbardziej aktywnych członków.

Niezwykle trudno charakteryzować książki tworzone z myślą o czczeniu jubileuszy wybitnych uczonych. Nie zawsze udaje im się nadać jednorodny tematycznie profil. Są nierówne co do naukowego poziomu zamieszczanych w nich studiów, czasami nazbyt przyczynkarskie lub pośpiesznie redagowane. Z tym większą satysfakcją stwierdzić wypada, że ten sceptycyzm nie znajduje uzasadnienia w trakcie lektury obu tomów, które wymienilem w tytule.

„Studia historycznoprawne”, wydane pod redakcją Alfreda Koniecznego, następcę Kazimierza Orzechowskiego na stanowisku dyrektora Instytutu Historyczno-Prawnego Uniwersytetu Wrocławskiego, w zasłużonej serii „Acta Universitatis Wratislaviensis”, zawierają prace pracowników Instytutu. Otrzymałymi więc teksty o dużym „rozrzucie” tematów: od starożytności (J. Rominkiewicz i I. Żeber, studium tego ostatniego o greckim handlu i greckim prawie handlowym w twórczości Platona uważam za bardzo interesujące) poprzez późne średniowiecze (E. Szymoszek) i wiek XVIII (P. Jurek, M. Ptak, J. Koredczuk, E. Klein), Druga Rzeczpospolitą (B. Cybulski), III Rzeszę w Niemczech i drugą wojnę światową (L. Górnicki, T. Kruszewski, A. Konieczny) aż po problemy kształtowania się państwowej i kościelnej administracji po drugiej wojnie światowej (S. Rogowski, M. Kinstler). Tom jest dobrą „kartą wizytową” Instytutu: szkoda, że nie wszyscy pracownicy są w nim obecni.

Równie wysoko trzeba ocenić „Studia Historyczno-Prawne” pod redakcją Krystyna Matwijowskiego i Stefanii Ochmann-Staniszewskiej, wydane jako tom XLVIII „Śląskiego Kwartalnika Historycznego Sobótka”. Został on wypełniony rozprawami historyków z Wrocławia i Opola oraz historyków prawa z pozostałych ośrodków naukowych w kraju. Otwierają go teksty poświęcone organizacji sądownictwa i ustrojowi Polski schyłku wieków średnich (L. Łysiak, S. Russocki, W. Uruszczak); zamykają interesujące studia z zakresu ważnych aspektów stosunków polsko-niemieckich po pierwszej i drugiej wojnie światowej (G. Gelles, W. Wrzesiński). Podstawowy trzon tomu stanowią rozprawy o polskim i europejskim sejmowaniu od XVII do XIX w. Szerszy wachlarz kwestii poruszają studia Katarzyny Sójki-Zielińskiej (*Prawa jednostki w koncepcjach ustrojowych absolutyzmu oświeconego*), Zbigniewa Kwaśnego (*Towary importowane do Prus Wschodnich w 1784/85 r.*) oraz Jana Wąsickiego (*Studia z dziejów ustroju w Europie w końcowych latach XVIII w.*). Tom ma szansę dotrzeć do szerszego kręgu odbiorców na Zachodzie, a to ze względu na znakomitą jakość streszczenia najważniejszych tez poszczególnych prac, skoncypowanego i na język niemiecki przetłumaczonego przez Krystyna Matwijowskiego.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Kazimierz Ilski, *Sobory w polityce religijnej Teodozjusza II*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Seria Historia NR 181, Poznań 1992, ss. 71.

Książka K. Ilskiego, będąca skróconą wersją rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, stanowi rzadki przypadek podjęcia przez polskiego badacza problematyki historycznoprawnej późnej starożytności i już ta okoliczność zasługuje na uwagę.

Autor przyjął w swej pracy konwencję rozpatrywania zagadnienia tytułowego w aspekcie historycznoustrojowym, świadomie poświęcił niewiele miejsca historii politycznej czasów panującego w Konstantynopolu Teodozjusza II (408 - 450 r.). K. Ilski uwagę swą skupił na polityce religijnej

cesarza, realizowanej — jego zdaniem — głównie przez wpływanie na zgromadzenia biskupie (w Efezie w 431 r., w Konstantynopolu w r. 448 oraz tzw. „zbójcecki” w Efezie w 449 r.). Omawia on szczegółowo cesarskie prawo zwoływania soborów, zakres interwencji imperatora w obrady biskupów oraz dokonuje analizy egzekucji uchwał soborowych. Autor uważa, że dla polityki religijnej Cesarstwa Bizantyjskiego zgromadzenia biskupie stanowiły jeden z najbardziej efektywnych instrumentów władzy cesarza nad Kościołem. Zgadzając się z powyższym oraz akceptując wagę rozważań poświęconych okresowi kształtowania poglądów teologicznych Kościoła o naturze Chrystusa (kontrowersje chryzologiczne), który przypadł na czasy Teodozjusza II (powstały wówczas odłamy monofizycki i neostoriański), wydaje się, iż autor zbyt łatwo przyjął twierdzenie J.N.D. Kelly’ego, że „w żadnym okresie rozwojowym Kościoła i teologii jej zagadnienia nie były tak zmieszane z konfliktami politycznymi i osobistymi” (s. 7 wstępu, za J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 232). Jak należałoby zatem pojmować spory religijne i interwencje w nie, cesarzy w innych okresach dziejów Bizancjum? Wydaje się przecieć, że w całej historii Cesarstwa Wschodniorzymskiego — aż do 1453 r. — dogmaty i życie Kościoła podlegały wpływowi czynników politycznych na niezrozumiałą dla łacińskiego chrześcijaństwa skalę, gdyż pomyślność imperium w opinii Bizantyńczyków zawisała była bezpośrednio od prawowitości wiary. Spory chryzologiczne (do VIII w.), ikonoklasyczne (do 843 r.), a później okoliczności schizmy i próby unii między kościołem rzymskim a bizantyjskim, a także spory wokół hezychazmu (XVI w.) dowodzą, że powiązanie spraw wiary, Kościoła i cesarstwa były znamennym rysem całych dziejów Bizancjum (wyliczenie jedynie przykładowe, por. też P.J. Alexander, *The Strength of Empire and Capital as seen through Byzantine Eyes*, w: *Speculum* XXXVIII, 1962, s. 339-358).

Książka K. Ilskiego nie pretenduje do miana syntezy „polityki religijnej” cesarstwa za Teodozjusza II. W ocenie okoliczności sporu Nestoriusza i Cyryla Aleksandryjskiego autor poszedł za ustaleniami najbardziej nam współczesnymi, minimalizującymi wagę doktrynalną konfliktu na rzecz kwestii rywalizacji stolic patriarchalnych Konstantynopola i Aleksandrii o supremację w Kościele Wschodnim.

Dobrze się stało, że autor nie wysunął problematyki teologicznej na plan pierwszy, koncentrując się na władztwie cesarskim nad Kościołem. Czy ma on jednak rację stwierdzając, że „sacerdotium i imperium (...) w instytucjach władzy świeckiej i duchownej zmierzały do jedności” (w Cesarstwie Wschodniorzymskim; s. 5 pracy, na s. 63 autor umieszcza nawet uwagę o teokratycznym charakterze władzy cesarskiej)? Stwierdzenie takie zakłada jednostronność w ocenie stosunków państwa do Kościoła w Bizancjum, gdzie obok okresów bezwzględnego prymatu państwa nad hierarchią (np. za Justyniana Wielkiego czy Leona III), zdarzały się przypadki zmuszenia cesarzy do pokuty religijnej i zrzekania się prawa do ingerencji w sferę dogmatów i życia Kościoła (np. Teodozjusz Wielki, Jan Tzymiskies czy Michał VIII Paleolog). Ponadto prawosławie przetrwało upadek imperium.

Autor rozważania swe oparł na źródłach zarówno narracyjnych, jak i dokumentacyjnych (głównie dokumentach soborowych). Sięgnięcie do źródeł wcześniejszych, także epistolograficznych pozwoliło m.in. na skorygowanie rozpowszechnionego w historiografii poglądu o słabym charakterze Teodozjusza II. K. Ilski poszedł tutaj tropem wytyczonym jeszcze przez J.B. Bury’ego, który pisał: „Prawdą jest, że ten cesarz (Teodozjusz II), słaby jak jego ojciec (Arkadiusz) był znacznie bardziej inteligentny i potrafił wyzyskać atut swego wykształcenia” (J.B. Bury, *History of the Later Roman Empire from the Death of Theodosius I to the Death of Justinian. AD 395 to a 565*. London 1923, tom I, s. 215). Jego teza konsekwentnie potwierdzająca historyczną rolę Teodozjusza II wydaje się być zupełnie uzasadniona źródłowo.

Autor wnikliwie na ogół analizuje źródła i często polemizuje z poglądami wcześniejszych badaczy. Należy zgodzić się z nim, że Teodozjusz, traktowany dotąd niesłusznie jako władca miękki, miał jasny program imperatorskiego nadzoru i opieki nad Kościołem, realizowanego zarówno przez prawo świeckie (przycmiony sławą Kodeksu Justyniańskiego Codex Theodosianus), jak i przez prawo zwoływania, wpływania na przebieg i egzystowania uchwał soborowych. Program ten był wyrazem kompromisowej postawy cesarza, zgodnej z poglądami ortodoksyjnej większości (do soboru „zbójceckiego” w 449 r.) i akcentującego interes imperium, zawisły wszak o prawowitości kultu Boga. Uprawnienia cesarskie były akceptowane powszechnie a tylko postawa Teodozjusza II, sytuującego się zgodnie z konstantyńską koncepcją biskupa zewnętrznego spraw Kościoła prowadziła

do rozdziału zadań cesarskich — opieki nad Kościołem, dbałości o jego status materialny od ustalenia kwestii dogmatycznych, które pozostawiono soborom. Będąc rzecznikiem chrześcijaństwa jako religii państwowej, której jedność i prawowitość gwarantować miała pomyślność państwa, wołał Teodozjusz pozostawić zgromadzeniom kościelnym ustalenie stanowiska teologicznego zgodnego z opinią większości. Mimo to współcześni, w tym papieże, rozumieli konieczność wyrażenia przez władzę akceptacji dla proponowanych rozwiązań dogmatycznych. Dlatego m.in. Teodozjusz zrezygnował z poparcia dla Nestoriusza po 433 r. i należy zgodzić się z autorem, iż możliwa jest antycypacja jego zwrotu przeciwko monofizytyzmowi, gdyby nie nagła śmierć cesarza w 450 r. Utrzymanie rozdziału na *sacrum* i *profanum* nie oznaczało rezygnacji z oddziaływania na przebieg obrad soborowych, którym przewodniczyć mógł jedynie dostojnik kościelny zatwierdzony przez cesarza, a wysłannicy cesarscy wpływali na postawę biskupów. Teodozjusz II ugruntował też imperatorskie prawo zatwierdzania rozwiązań w sferze dogmatycznej i organizacyjnej. Tym bardziej, że bez interwencji cesarza kompromis między zważnionymi hierarchami był często niemożliwy.

Rozprawa Kazimierza Iłskiego jest pracą rzetelną, ważną także dla historyka prawa. Gruntownie analizuje ona podjęte zagadnienie a przy tym zgrabnie nie tylko dla wąskiego grona fachowców przybliża wydarzenia z epoki tak ważnej dla ukształtowania fundamentalnych dogmatów chrześcijaństwa.

JACEK WIEWIÓROWSKI (Poznań)

Juliusz Bardach, Stanisław Grodziski, Andrzej Gwiżdż, Adam Jankiewicz, Kazimierz Działocha, Romuald Kraczkowski, Dariusz Jarosz. Koordynator pracy: Juliusz Bardach, *Dzieje Sejmu Polskiego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1993, s. 399.

Dwusetna rocznica Sejmu Wielkiego i Konstytucji 3 Maja oraz pięćsetna rocznica zebrania się w Piotrkowie Sejmu Walnego Królestwa Polskiego, w którym obok członków rady monarszej po raz pierwszy i odtąd na stałe zasiedli posłowie delegowani przez sejmiki ziemskie, stały się ważną okazją do zmanifestowania przez środowisko historyków prawa do swego zainteresowania dziejami polskiego parlamentaryzmu. Jubileusze owocowały licznymi dyskusjami naukowymi, organizowanymi nie tylko w kraju, ale i na arenie międzynarodowej. W dniach 16-18 września 1987 r. odbyła się w Poznaniu zorganizowana przez Komitet Nauk Historycznych PAN i British National Committee konferencja poświęcona dziejom parlamentaryzmu w Anglii i Polsce na tle przeobrażeń społeczno-ustrojowych w obu krajach. Narodowymi i ogólnoeuropejskimi aspektami Ustawy Rządowej zajęli się uczestnicy międzynarodowej konferencji w Kilonii w dniach od 5 do 9 maja 1991 r. Dzieje sejmu polskiego były ważnym przedmiotem obrad XLI sesji Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'Etats et du Parlamentarisme, która toczyła się w Warszawie od 10 do 13 września 1991 r. W dniach 19-20 maja 1992 r. na sympozjum w Warszawie polscy historycy prawa — skupieni wokół koordynowanego przez Juliusza Bardachę grantu, obejmującego badania nad dziejami polskiego parlamentaryzmu do roku 1914 — zajęli się podsumowaniem naszej wiedzy o stanie badań nad polskim sejmem w historiografii. W maju 1993 r. miały miejsce dwie wielkie konferencje, poświęcone dziejom polskiego sejmu na tle porównawczym (Piotrków-Sulejów, 5-9 maja) oraz senatu (Kraków, 25-26 maja). Dyskutowano o historii polskiego sejmu na konferencjach w Katowicach, w Białymstoku i Siedlcach. W trakcie centralnych uroczystości dla uczczenia Jubileuszu pięćsetlecia, historyk prawa mówił o dziejach polskiego sejmowania jako organicznym składniku dziejów narodu i państwa z trybuny Sejmu Rzeczypospolitej. Tylko idea utworzenia Muzeum Sejmu Polskiego w Warszawie, zrodzona na początku lat osiemdziesiątych i życzliwie